

Przez wiele lat pewne kierunki studiów cieszyły się bardzo dużą popularnością. Niektóre ze względu na prestiż zawodu, który można po nich zdobyć, inne dlatego, iż nie wymagały zbyt wielkiego nakładu pracy, by uzyskać tytuł licencjata lub magistra. I tak tłumnie maturzyści tłoczyli się na egzaminach wstępnych na psychologię, pedagogikę czy resocjalizację. Jak w każdym zawodzie, nie brakuje wśród absolwentów tych kierunków pasjonatów, dla których praca z człowiekiem jest wyzwaniem, a jednocześnie zaszczytem, ale też są tacy, dla których ten zawód (psycholog, pedagog) jest jak każdy inny. No właśnie, może warto się zastanowić nad tym, czy rzeczywiście tak jest, czy kandydaci na kierunki, o których mowa, nie powinni być wybierani z większą uwagą.

,,*...naczelną wartością dla psychologa jest dobro drugiego człowieka. Celem jego działalności profesjonalnej jest niesienie pomocy innej osobie w rozwiązywaniu trudności życiowych i osiąganiu lepszej jakości życia na drodze rozwoju indywidualnych możliwości oraz ulepszaniu kontaktów międzyludzkich.* ?
- kodeks etyczny psychologa -
Ten cytat powinien być mottem każdego psychologa, terapeuty i jest jednocześnie odpowiedzią na pytanie, czy każdy może nim być. Niesienia pomocy nie można się nauczyć, dlatego nie każdy sprawdza się w pracy wymagającej poświęcenia się drugiemu człowiekowi. Studia dają wiedzę wyjściową, pewne podstawy teoretyczne, a cała reszta zależy już od nas. Sama wiedza teoretyczna to bardzo mało w zderzeniu z rzeczywistością i mnogością problemów, z którymi styka się psycholog czy pedagog. Wiedza zdobywana z książek to początek długiej drogi: krętej i wyboistej, na której często spotyka nas bezsilność.

Pewne cechy charakteru są niezbędne, aby być dobrym specjalistą. Niewątpliwie należy do nich empatia, a więc umiejętność wczuwania się w położenie innej osoby, co pozwala na pełne zrozumienie tego, co dzieje się wewnątrz człowieka. Wyobraźnia i wrażliwość pozwalają na przyjęcie perspektywy drugiej osoby. Zawód ten wymaga dużej odpowiedzialności i dojrzałości, ponieważ dotycząc bardzo delikatnych spraw, takich jak ludzka psychika, wkracza w system wartości jednostki.

Myślę, że bardzo ważną cechą ? o ile tak ją można nazwać ? jest pokora. Encyklopedia pojęcie pokora wyjaśnia następująco: "cnota moralna, która w ogólnym rozumieniu polega na uznaniu własnej ograniczoności, nie wywyższaniu się ponad innych i unikaniu chwalenia się swoimi dokonaniami.? Praca z człowiekiem wymaga ogromnej ostrożności, ponieważ bardzo łatwo wpaść w pułapkę własnej nieomylności, co więcej pokora motywuje nas do poszukiwań, przemyśleń, analiz tego, jak pracujemy i co możemy ulepszyć. Często właśnie pokory brak młodym ludziom, którzy rozpoczynają swoją pracę zawodową, dlatego zachęcam do konstruktywnej krytyki własnego postępowania.

Oczywiście, można by wymieniać mnóstwo cech, bez których dobry psycholog, terapeuta się nie obędzie. Bezsprzecznie jest to cierpliwość, konsekwencja i odporność psychiczna, która umożliwia zachowanie dystansu, równowagi. Często bardzo trudno oderwać się od problemów

ludzi, którym pomagamy, dlatego ważne jest umiejętne oddzielanie pracy od życia osobistego.

Na koniec kilka słów o micie krążącym wokół zawodu psychologa. Złośliwi twierdzą, że kierunek ten wybierają ludzie którzy mają problem ze sobą - być może i tacy są, natomiast aby być skutecznym ,,pomagaczem?, należy przede wszystkim panować nad własnym życiem.

Wszystkim tym, którzy wybiorą ten piękny zawód, życzę mądrości, odwagi i ambicji do ciągłego rozwoju, gdyż uczymy się całe życie.

Madeline